

UZASADNIENIE

W dniu 15 lutego 2015 roku M. K. (1) pił alkohol z J. S. (1). Gdy zabrakło oskarżonym pieniędzy na dalsze jego zakup M. K. (1) zaproponował by razem pojechali na ul. (...) gdzie miał przebywać jego dłużnik - S. K.. M. K. pożyczył mu 1000 zł , z których oddaniem Sł. K. od kilku miesięcy zwlekał.

(dowód : wyjaśnienia M. K. k- 65-66,85-850,4490-450 ,wyjaśnienia J. S. k- 79-790,450-451, częściowo zeznania Sł. K. k- 31-32,610, k- 5900-592)

Mieszkanie nr (...) przy ul. (...) zostało najęte przez Fundację na rzecz Krajowego (...) z siedzibą w W-wie, którą reprezentował J. N. (1) . Z uwagi na chorobliwą otyłość J. N. (1) i jego inwalidztwo , w mieszkaniu od tygodnia przebywał również Sł. K. pomagając niepełnosprawnemu koledze w codziennych sprawach.

(dowód : umowa najmu k- 472- 474, zeznania J. S. (3) k- 452, zeznania J. N. (1) k- 360-38,53,6010, zeznania S. K. k-31-32,5900-592)

Około godziny 15.00 – 15.30 , na dźwięk dzwonka, mieszkanie otworzył S. K.. Obaj oskarżeni wtargnęli do środka i M. K. zażądał od niego zwrotu gotówki . Pokrzywdzony odpowiedział , że nie ma pieniędzy . Wówczas obaj oskarżeni zadali mu szereg ciosów pięściami po głowie i tułowiu , a gdy upadł w przedpokoju kopali go po całym ciele. Sł. K. stracił przytomność.

(dowód : zeznania J. N. (1) k- 360-38,53,6010, częściowo zeznania Sł. K. k-31-32, k- 5900-592 , częściowo wyjaśnienia M. K. k- 65-66,85-850,4490-450 , częściowo wyjaśnienia J. S. k- 79-790,450-451)

Następnie do siedzącego w kuchni , na wózku inwalidzkim , J. N. (1) ,podszedł J. S. (1) i zażądał od niego pieniędzy . Padła kwota najpierw 2000 zł a później 5000 zł. Oskarżony uderzył J. N. pięścią w twarz . Wziął z blatu kuchennego nóż i uderzył jego ostrzem pokrzywdzonego w głowę i rozciął prawy policzek. Jednocześnie nieprzerwanie żądał od niego wydania pieniędzy i groził J. N. pozbawieniem go życia.

(dowód : zeznania J. N. (1) k- 360-38,530,6010, częściowo wyjaśnienia J. S. (1) k- 79-790,450-451)

Następnie J. S. zażądał od pokrzywdzonego by wykonał telefon do kogoś , kto przywiezie mu pieniądze. Pokrzywdzony skorzystał z okazji i zadzwonił do J. S. (3) prosząc ją o powiadomienie policji. J. S. słysząc to wyrwał mu telefon komórkowy z ręki i rzucił nim do drugiego pomieszczenia.

(dowód : zeznania J. N. k- 360-38,530,6010, zeznania J. S. k- 430,452-453, wyjaśnienia J. S. k- 79-790,450-451)

Mimo , że pokrzywdzony zapewniał , że nie ma pieniędzy J. S. ponawiał ich żądanie i nożem wzdłuż tułowia przeciął tunikę , w którą był ubrany pokrzywdzony grożąc , że go zabije jak świnie. Odszedł na pewną odległość od pokrzywdzonego i dwukrotnie rzucił nożem w jego stronę. W wyniku tego uderzenia trzonek noża uszkodził pokrzywdzonemu ząb.

(dowód : zeznania J. N. k- 360-38,530,6010 , częściowo wyjaśnienia J. S. k- 79-790,450-451)

W tym czasie M. K. posadził nieprzytomnego Sł. K. przy ścianie i nadal uderzał go pięściami po tułowiu. J. S. udał się w głąb mieszkania i przywołał do siebie M. K.. Następnie ponownie J. S. pojawił się w drzwiach kuchennych i zapowiedział , że wraz z M. K. wróci nazajutrz. Do tego czasu pokrzywdzony ma zgromadzić 10.000 zł .

(dowód : zeznania J. N. k- 360-38,53,6010)

Gdy oskarżeni opuścili mieszkanie , pokrzywdzony zorientował się , że z pokoju zabrali jego laptop marki T. , komputer (...) K. , monitor LSD marki LG . Wartość laptopa biegły ocenił na kwotę 120zł , komputera (...) K. na kwotę 500 zł a monitora na kwotę 120 zł. Na miejsce przyjechali funkcjonariusze Policji , którym J. N. zrelacjonował co się stało .

(dowód : częściowo zeznania J. N. k- k- 360-38,530,6010 , opinia biegłego k-601-6010 , częściowo wyjaśnienia M. K. k- 65-66,85-850,4490-450, zeznania M. F. k- 108 k- 4530, zeznania A. B. k- 110, 454, zeznania R. F. k- 6000)

W wyniku zdarzenia Sł. K. doznał obrażeń w postaci licznych złamań kości twarzoczaszki , złamania kości ramiennej lewej oraz wstrząśnienie mózgu , z których złamanie kości ramiennej spowodowało naruszenie czynności lewej kończyny górnej na czas przekraczający siedem dni w rozumieniu art. 157 § 1 kk

(dowód : zeznania M. K. k-340 , k- 4510 , opinia sądowo-lekarska k- 115-116, zeznania Sł. K. k- 31-32,610, k- 5900-592)

J. N. doznał obrażeń w postaci głębokiej rany ciętej w okolicy policzkowej po stronie prawej , rany ciętej skóry głowy , pęknięcia błony śluzowej w okolicy ujścia prawej ślinianki przyusznej oraz uszkodzenia zęba 17 , z których rana cięta policzka i uszkodzenie zęba spowodowały u J. N. (1) naruszenie czynności narządu ciała na czas powyżej 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 kk .

(dowód : zeznania J. N. k- 360-38,530,6010 , dokumentacja lekarska k-40-42 , opinia sądowo-lekarska k- 113-114)

Około 15.50 M. K. skontaktował się ze swoim kolegą K. S. (1) pseudonim (...) . Poinformował go , że ma do naprawy laptop i prosił o zainstalowanie nowego systemu . K. S. odebrał laptop i po wykasowaniu danych i wgraniu nowego systemu przyniósł go do mieszkania oskarżonego. Funkcjonariusze Policji dokonali zatrzymania K. S. , M. K. i J. S. . W wyniku przeszukania w mieszkaniu M. K. ujawniono laptop marki T. , który pokrzywdzony rozpoznał jako swoją własność .Nie odzyskano pozostałych skradzionych przedmiotów.

(dowód : zeznania K. S. (1) k- 52 , k- , wyjaśnienia M. K. k- 65-66,85-850,4490-450 , protokoły przeszukania k-7-8 , 10-12 ,27-28 protokoły zatrzymania osób k- 5 ,14 , 24, zeznania J. N. k- 360-38,530,6010 , oświadczenie k- 55),

M. K. po zatrzymaniu został poddany badaniu na stan trzeźwości . O godzinie 21.19 alkometr wykazał 0,58 mg/l. Dokonano również oględzin ciała i zabezpieczono jego odzież.

(dowód : protokół badania alkometrem k- 16 , protokół oględzin k- 17-18 , protokół oględzin odzieży k- 19-20)

U zatrzymanego J. S. (1) o godzinie 22:55 alkometr wykazał 1,33 mg/l

(dowód : opinia lekarska k- 26)

M. K. (1) urodził się (...) , posiada obywatelstwo polskie , wykształcenie podstawowe , nie posiada zawodu. Jest żonaty , na jego utrzymaniu pozostaje jedno małoletnie dziecko . Przed zatrzymaniem utrzymywał się z prac dorywczych i z tego tytułu osiągał dochód 2000 zł miesięcznie. Nie posiada majątku , nie był dotychczas karany . Nie leczyl się psychiatrycznie , neurologicznie ani odwykowo.

(dowód : dane osobowe k- 4490 , dane o karalności k- 550)

W toku postępowania przygotowawczego M. K. (1) przyznał , że poszedł do mieszkania nr (...) przy ul. (...) w Ł. z J. S. (1) by odebrać od S. K. pożyczone mu wcześniej 1000 zł. Pieniądze te oskarżony pożyczył Sł. K. około 1 roku wcześniej i mimo wielokrotnych próśb pieniędzy nie mógł odzyskać. Od syna pokrzywdzonego dowiedział się , że Sł.

K. przebywa w mieszkaniu przy ul. (...) u jakiegoś kolegi , którego oskarżony nie znał. Drzwi do mieszkania otworzył Sł. K.. M. K. zażądał zwrotu 1000 zł , a pokrzywdzony ponownie obiecał , że odda jak tylko będzie miał pieniądze. Wówczas oskarżony uderzył go dwukrotnie lub trzykrotnie ręką w twarz i z mieszkania zabrał laptop pozostając w przekonaniu , że należy on do Sł. K.. Wyszedł z mieszkania nie mając wiedzy w jakim celu pozostał w nim jego kolega J. S. (1). Laptop oddał koledze o pseudonimie (...) , by ten usunął z niego wszystkie dane. Twierdził , że zamierzał pozostawić laptop u siebie do czasu gdy Sł. K. nie odda mu pożyczonych pieniędzy. Zaprzeczył aby podczas zdarzenia kopał Sł. K. . Jednokrotnie pożyczył Sł. K. 1000 zł. J. S. wraz z nim żądał zwrotu tych pieniędzy ale M. K. nie widział aby kolega kopał czy uderzał pięściami Sł. K. .

(dowód : wyjaśnienia M. K. k- 65-66)

Na posiedzeniu w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania oskarżony potwierdził dotychczasowe wyjaśnienia. Przyznał , że dwukrotnie uderzył Sł. K. w twarz i z mieszkania nie zabrał żadnych innych przedmiotów poza laptopem. Początkowo M. K. zaprzeczył aby współoskarżony zabrał jakąkolwiek rzeczy z mieszkania. Następnie podał , że nie wyklucza , że z mieszkania został zabrany monitor choć zastrzegł , że tego nie pamięta. Sł. K. pożyczył pieniądze rok wcześniej , mimo obietnic nie oddawał długu i ukrywał się przez oskarżonym. Z tych względów M. K. uderzył pokrzywdzonego. Laptop zamierzał oddać pokrzywdzonemu gdy ten odda mu pieniądze. Dane wykasował złośliwie. Nie wiedział , że J. S. użył przemocy wobec drugiego pokrzywdzonego. Przyznał , że J. S. wszedł do pokoju i pomógł mu odłączyć laptop od sieci, następnie nim wyszedł z laptopem z mieszkania rozmawiał ze Sł. K. . Nie wiedział , że pokrzywdzony stracił przytomność. Wyraził żal z powodu swojego czynu.

(dowód : wyjaśnienia M. K. k- 85-850)

Na rozprawie M. K. początkowo przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmów składania wyjaśnień. Po odczytaniu pierwszych wyjaśnień ze śledztwa potwierdził ich treść i dodał , że nie wyklucza , że kopał pokrzywdzonego Sł. K. ale tego nie pamięta. Przyznał , że zabrał laptop choć początkowo nie zamierzał tego robić albowiem J. S. ostrzegł go , że jeśli cokolwiek weźmie z mieszkania będzie odpowiadał za rozbój. Nie posłuchał kolegi i schował laptop pod kurtkę. Wyjaśnienia złożone w toku posiedzenia oskarżony potwierdził tylko częściowo. Wyjaśnił , że poprosił J. S. by pomógł mu odłączyć laptop z sieci ale wówczas kolega ostrzegł go i wyszedł z pokoju. Oskarżony zabrał laptop bez wiedzy kolegi. Zamierzał oddać Sł. K. laptop jak odda pożyczony 1000 zł.

(dowód : wyjaśnienia M. K. k- 4490-450)

J. S. (1) , urodził się (...) , posiada obywatelstwo polskie , wykształcenie podstawowe . Jest żonaty i posiada dwoje dzieci , z których jedno małoletnie pozostaje na jego utrzymaniu. Przed zatrzymaniem utrzymywał się z prac dorywczych i z tego tytułu osiągał dochód 2500 zł miesięcznie. Nie posiada majątku. Wielokrotnie karany. Nie leczy się odwykowo , neurologicznie ani psychiatrycznie.

(dowód : dane osobowe k- 4490, kwestionariusz wywiadu środowiskowego k- 542- 543 ,dane o karalności k-147-149,552-554 odpis wyroku II K 28/00z informacją o odbyciu kary k- 151-152 , odpis wyroku IIK 332/03 z informacją o odbyciu kary k- 180-183 , odpis wyroku IV K 370/05 185-186 , odpis wyroku łącznego IV K 545/06 k- 187-189, odpis wyroku IX K 247/96 k- 525-5250)

Przesłuchany w śledztwie nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i odmówi złożenia wyjaśnień.

(dowód : wyjaśnienia J. S. k- 71)

W toku posiedzenia w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania oskarżony przyznał się częściowo do popełnienia zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił , że udał się do mieszkania z M. K. po odbiór pożyczonych przez M. K. pieniędzy. Z pokrzywdzonych znał tylko Sł. K. z widzenia. Żądał od J. N. by oddał pieniądze . Mówił to do tego pokrzywdzonego ale chodziło mu aby pieniądze oddał Sł. K.. Twierdził , że nie zabrał J. N. ani złotówki , nie przeszukiwał mu odzieży. Gdy pokrzywdzony odezwał się do niego wulgarnie rzucił w niego nożem. Wyraził żal , że

dopuszczył się tego czynu wobec inwalidy. Ostrzegając M. K. (1) by nie brał żadnych rzeczy z mieszkania. Widział, że M. miał w ręku jakiś monitor lub coś innego ale nie wiedział, że kolega postąpi wbrew jego radom. O tym, że zabrał z mieszkania laptop M. K. powiedział mu dzień przed składaniem wyjaśnień.

(dowód : wyjaśnienia J. S. k- 79-790)

Przesłuchany kolejny raz nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i odmówił złożenia wyjaśnień.

(dowód : wyjaśnienia J. S. k- 218)

Na rozprawie oskarżony częściowo przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił, że udał się z kolegą po odbiór długu od Sł. K., którego znał z widzenia i z pseudonimu. Kolega w mieszkaniu żądał od Sł. K. zwrotu długu i uderzył go w twarz wtedy pokrzywdzony przewrócił się na podłogę. Zaprzeczył aby on bił i kopał Sł. K.. Drugiego pokrzywdzonego zaatakował bo ten wulgarnie kazał im opuścić mieszkanie. Zażądał od niego by zapłacił pieniądze za kolegę. Pokrzywdzony odmówił, twierdził, że nie jest nikomu nic winien. Aby pokrzywdzonego przestraszyć użył noża ale zrobił to zbyt mocno i uderzając go nożem przeciął mu skórę. Dla osiągnięcia tego samego efektu rozciął nożem jego ubranie. Uderzył pokrzywdzonego pięścią w twarz i wtedy wyleciał mu z ust ząb. Rzucił w kierunku tego pokrzywdzonego nożem i rozciął mu policzek. Nie zabrał z tego mieszkania żadnych rzeczy. Ostrzegając również kolegę aby nie zabierał bo będzie odpowiadał za rozbój. Nie wiedział, że kolega postąpił wbrew jego woli. Telefon, z którego pokrzywdzony J. N. dzwonił w trakcie zdarzenia oskarżony wyrwał mu z ręki i rzucił do drugiego pomieszczenia. Potwierdził odczytane mu wyjaśnienia ze śledztwa.

(dowód : wyjaśnienia J. S. k- 450-451)

Sąd zważył co następuje :

Stan faktyczny w tej sprawie ustalono na podstawie niemal w całości niebudzących wątpliwości zeznaniach pokrzywdzonego J. N. (1), uzupełnionych zeznaniami J. S. (3), opiniami biegłych, oględzinami miejsca zdarzenia, zeznaniami K. S., protokołem przeszukania mieszkania M. K.. Sąd oparł również ustalenia w części na zeznaniach Sł. K. oraz w części na wyjaśnieniach obu oskarżonych.

Okoliczności podmiotowe ustalono na podstawie danych osobowych, wywiadu kuratorskiego oraz danych o karalności i odpisów wyroków.

Sąd uznał, iż **zeznania J. N. (1)** są spójne, wewnątrznie niesprzeczne, logiczne i konsekwentne. Treść tych zeznań została potwierdzona zarówno opinią sądowo-lekarską jak i zeznaniami J. S., a pośrednio czynnościami procesowymi przeszukania pomieszczeń i oględzin miejsca zdarzenia. Świadek nie został przesłuchany bezpośrednio na rozprawie albowiem wszelkie dostępne dla Sądu metody ustalenia aktualnego miejsca jego pobytu nie przyniosły rezultatu. Sąd skorzystał zatem z kodeksowej możliwości ujawnienia zeznań tego świadka bez szkody dla oceny wiarygodności tej relacji. Nie było żadnych podstaw do kwestionowania prawdziwości tych zeznań. Pokrzywdzony podał w jakich okolicznościach został zaatakowany, opisał zdarzenie w szczegółach, a jego relacja została poparta zeznaniami J. S., do której udało mu się zadzwonić w trakcie zdarzenia i której mówił co się stało już po opuszczeniu mieszkania przez sprawców. Jego zeznania pozostają zbieżne z relacją Sł. K., który wprawdzie nie pamiętał przebiegu zdarzenia ale potwierdził jakie przedmioty pokrzywdzony utracił w wyniku kradzieży. Zeznania pokrzywdzonego na temat rodzaju doznanych obrażeń i ich mechanizmu znalazły potwierdzenie w opinii sądowo-lekarskiej. Jeden z przedmiotów utraconych w wyniku tego zdarzenia został ujawniony w mieszkaniu M. K.. Pokrzywdzony rozpoznał i odzyskał swoją własność. Poza wskazanym wyżej logicznym powiązaniem zeznań J. N. z pozostałymi dowodami wskazać należy, iż pokrzywdzony nie znał sprawców, nie miał więc żadnego powodu by bezpodstawnie ich pomawiać. Zeznania złożył bezpośrednio po zdarzeniu, a policjanci dokonali oględzin mieszkania, którego wygląd i zabezpieczone ślady odpowiadały relacji pokrzywdzonego.

Sąd powziął jedynie wątpliwość w dwóch kwestiach i w tym zakresie przedłożył przy ustalaniu stanu faktycznego nad zeznania świadka inne dowody w postaci opinii biegłego z zakresu wyceny ruchomości , zeznań K. S. oraz zeznań J. S. , oględzin miejsca zdarzenia i wyjaśnień J. S. .

Pierwszą z tych kwestii była ocena rzeczywistej wartości utraconych przedmiotów. Pokrzywdzony podał wprawdzie wartość rzeczy podczas pierwszego przesłuchania ale wycena ta , dokonana przez osobę nieprofesjonalną , budziła zastrzeżenia Sądu w kontekście zeznań K. S. , których określał wartość laptopa na kwotę nieprzekraczającą 300 zł. Ocena wartości rzeczy podana przez pokrzywdzonego i w/w świadka była na tyle rozbieżna , że zasadnym było zweryfikowanie twierdzeń pokrzywdzonego poprzez zasięgnięcie wiadomości specjalnych w zakresie również pozostałych utraconych przedmiotów. Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego na rozprawie , który zweryfikował wartości laptopa , monitora i komputera opierając wycenę na dostępnych informacjach wynikających z akt sprawy oraz porównując aktualne ceny tego rodzaju sprzętu na rynku wtórnym. Sąd nie kwestionował opinii , którą ocenił , uwzględniając ograniczony zasób danych , którymi dysponował biegły , jako pełną , jasną , logiczną. Biegły odpowiedział na stawiane mu pytania w sposób możliwie najbardziej wyczerpujący , a Sąd , na podstawie tej opinii , dokonał ustaleń co do wartości rzeczy wybierając kwoty najkorzystniejsze dla oskarżonych.

Drugą wątpliwość Sądu budziła kwestia utraty przez pokrzywdzonego telefonu komórkowego marki S. . Pokrzywdzony składając pierwsze zeznania w sprawie wśród utraconych przedmiotów wymienił bowiem właśnie ten telefon , a prokurator umieścił go w zarzucie aktu oskarżenia. Analiza zeznań J. N. w powiązaniu z zeznaniami J. S. oraz protokołem oględzin miejsca zdarzenia i wyjaśnieniami oskarżonego J. S. pozwoliła na uznanie , iż oskarżeni nie dokonali zaboru tej rzeczy. Pokrzywdzony zeznał , iż J. S. wyrwał mu telefon z ręki. Oskarżony przyznał tę okoliczność i dodał , że telefon rzucił do drugiego pomieszczenia. Z protokołu oględzin miejsca zdarzenia (k-48) wynika , iż ujawniono w drugim pomieszczeniu telefon marki S., a pokrzywdzony oświadczył , iż telefon jest jego własnością . W protokole oględzin nie umieszczono żadnych bliższych danych tego telefonu. Nadto ze złożonych na rozprawie zeznań J. S. wynika , iż była w mieszkaniu bezpośrednio po zdarzeniu . Pokrzywdzony powiedział , że telefon , z którego zadzwonił do niej , sprawca rozbił. Części rozbitego telefonu widziała na podłodze. Zeznania świadka były w tym zakresie również zbieżne z wyjaśnieniami oskarżonego J. S.. Z tych względów Sąd wyeliminował z opisu czynu zabór telefonu komórkowego marki S. rozstrzygając wszelkie wątpliwości na korzyść oskarżonych. Być może bowiem pokrzywdzony utracił w wyniku zdarzenia niezależnie od telefonu rozbitego przez J. S. inny telefon komórkowy ale okoliczności tej nie zdołano wyjaśnić w drodze dostępnych źródeł dowodowych.

Podsumowując ocenę zeznań J. N. Sądu poza wymienionymi wyżej kwestiami niemal w całości uznał zeznania tego świadka za wiarygodne i dokonał na ich podstawie ustaleń faktycznych w zakresie przebiegu zdarzenia , zachowania każdego z oskarżonych i podziału między nich ról .

Zarówno M. K. jak i J. S. konsekwentnie twierdzili , że poza laptopem żadnej z nich nie zabrał z mieszkania komputera i monitora. Sąd odrzucił wyjaśnienia oskarżonych dając wiarę pokrzywdzonemu. Komputer z monitorem był w mieszkaniu przed zdarzeniem co potwierdzili w swoich zeznaniach zarówno Sł. K. jak i J. S.. Podczas oględzin miejsca zdarzenia ujawniono na biurku kable i listwy do podłączenia komputera z Internetem. W tym pomieszczeniu pokrzywdzony miał komputer z monitorem. Wielkość tych przedmiotów nie była na tyle duża , co potwierdzono również w opinii biegłego , aby uniemożliwić sprawcom wyniesienie ich z mieszkania , a nawet ukrycie pod odzieżą wierzchnią , podobnie jak uczynił to M. K. z laptopem. Przypomnieć należy , iż zdarzenie miało miejsce w lutym , model komputera wskazuje na jego niewielkie gabaryty , a monitor posiadał płaski ekran.

O ile zeznania J. N. było logiczne i spójne i znajdowały potwierdzenie w innych wymienionych wyżej dowodach , o tyle **zeznania Sł. K.** tych walorów były pozbawione. Od początku śledztwa jego zeznania nie mogły stanowić podstawy tak szczegółowych ustaleń albowiem pokrzywdzony niewiele pamiętał z przebiegu zdarzenia. Niepamięć była uzasadniona utratą przytomności i wstrząśnieniem mózgu , potwierdzonym w opinii sądowno-lekarskiej i w tym zakresie okoliczność ta nie budziła wątpliwości Sądu. Zastrzeżenia co do wiarygodności relacji nastęrczała kwestia czy pokrzywdzony znał sprawców i jaka była przyczyna , że wybrali i wtargnęli do mieszkania na ul. (...). Oskarżeni konsekwentnie twierdzi , że znaleźli się pod tym adresem nieprzypadkowo. M. K. w wyjaśnieniach złożonych bezpośrednio po zatrzymaniu

twierdził , że poszedł tam z kolegą by odzyskać dług od Sł. K. . W tej części jego wyjaśnienia były zbieżne z relacją J. S. . Tymczasem pokrzywdzony w pierwszych zeznaniach twierdził , że nie znał żadnego ze sprawców i ogólnikowo opisywał ich wygląd. W kolejnych zeznaniach wprost pytany czy zna M. K. i czy był mu winien pieniądze zaprzeczał. Następnie nie stawiał się na rozprawę . Gdy złożył zeznania przed Sądem przyznał , iż zna M. K. i pożyczał od niego pieniądze. Drugiego z oskarżonych znał z widzenia. Pytany o przyczynę zmiany zeznań z dezynwolturą w sposób zmienny ustosunkowywał się do rozbieżności . Raz twierdził , że sprzeczności nie widzi , to znów , że nie pamięta co zeznawał wcześniej jak i , że nie czytał protokołów. Świadek odmiennie w stosunku do oskarżonego M. K. określał kwotę pożyczki . Z drugiej strony zastrzegł , że nie pamięta dokładnie ile i kiedy pożyczył. Przyznawał , że pożyczkę miał oddać ale nie oddał bo nie miał pieniędzy.

Mając na uwadze , iż zeznania pokrzywdzonego były niespójne , a wręcz w kwestii znajomości z M. K. wprost kłamliwe , Sąd odrzucił w części sprzecznej z pozostałym materiałem dowodowym relację świadka ze śledztwa i uznał , iż oskarżeni zjawili się w mieszkaniu Sł. K. by odzyskać od niego wierzytelność M. K.. Pokrzywdzony nie pamiętał jakie słowa padały z ich ust nim zaczęli go bić. J. N. również nie słyszał wyraźnie wszystkich słów wypowiedzianych przez oskarżonych przy drzwiach. Z tych względów Sąd uznał za wiarygodną w tej części wersję przedstawioną przez oskarżonych . Przekonanie Sądu w tym zakresie wspierała relacja J. N. , który podał , że on nie był winien żadnych pieniędzy sprawcom i nie znał ich ale odniósł wrażenie , że ich dłużnikiem mógł być Sł. K.. Wobec tak diametralnych rozbieżności w zeznaniach Sł. K. Sąd uznał również na korzyść sprawców , że kwota pożyczki przekraczała wskazaną przez pokrzywdzonego sumę 50 zł.

Sąd przy ustaleniu stanu faktycznego wspierał się **zeznaniami J. S. (3)**. Świadek w śledztwie mówiła niewiele ale stanowiła cenne źródło dowodowe po odebraniu od niej zeznań na rozprawie . Potwierdziła zarówno telefon wykonany do niej przez pokrzywdzonego podczas zdarzenia jak i opisała mieszkanie i to co zapamiętała z rozmowy z J. N. przeprowadzonej bezpośrednio po zdarzeniu. Jej relacja była spójna , konsekwentna , zbieżna z zeznaniami J. N..

Zeznania Funkcjonariuszy Policji M. F. i A. R. F. miały znaczenie drugorzędne. Policjanci nie byli świadkami zdarzenia. Wszystko co wiedzieli o jego przebiegu pochodziło z relacji pokrzywdzonych. Okoliczności dotyczące przebiegu czynności zmierzających do ujawnienia i zatrzymania sprawców nie były kwestionowane przez oskarżonych , którzy przecież nie zaprzeczali , że byli w mieszkaniu J. N.. Sąd nie miał podstaw do kwestionowania wiarygodności tych zeznań.

Podobnie należy ocenić **relację** ze śledztwa lekarza **M. K.** . Świadek został przesłuchany na okoliczność wstępnej oceny obrażeń Sł. K.. Zeznania te znalazły potwierdzenie w opinii sądowo-lekarskiej.

Sąd opierał się również na **zeznaniami K. S. (1)** . Świadek potwierdził , że był posiadaniem laptopa T. i wykonał na zlecenie oskarżonego M. K. usunięcie danych i zainstalowanie nowego systemu operacyjnego. Rola świadka w tej sprawie pozostawała poza prawno- karną oceną z uwagi na ramy aktu oskarżenia , a okoliczności , które podał w swoich zeznaniach zostały potwierdzone wyjaśnieniami M. K..

Wspomniano już wyżej na temat **opinii biegłego** z zakresu wyceny ruchomości. Sąd uznał ten dowód za miarodajny i na jego podstawie czynił ustalenia faktyczne. Podobnie ocenił **opinie sądowo-lekarskie** dotyczące rodzaju, mechanizmu i stopnia doznanych przez obu pokrzywdzonych obrażeń ciała. Raz jeszcze wskazać należy , iż relacja pokrzywdzonych znajdowała potwierdzenie w obiektywnych dowodzie pochodzącym od podmiotów profesjonalnych . Opinie te były spójne, jasne i pełne. Wnioski wysunięte przez biegłych czyniły zadość zasadą logicznego rozumowania. W tym miejscu podnieść należy , iż treści opinii i końcowe wnioski zawarte zwłaszcza w opinii dotyczącej stanu zdrowia Sł. K. przeczyły twierdzeniom obu oskarżonych jakoby jedyną formą przemocy było dwukrotne bądź trzykrotne uderzenie pokrzywdzonego w twarz przez M. K..

Sąd nie kwestionował również wiarygodności **dokumentów** z czynności procesowych w tym protokołów przeszukań , zatrzymań , badania stanu trzeźwości oskarżonych , danych o karalności , odpisów wyroków , kwestionariusza

wywiadu środowiskowego . Dokumenty te nie były również podważane co do ich prawnego charakteru , rzetelności i zgodności z przebiegiem czynności również przez strony postępowania.

W świetle powyższego , Sąd odrzucił jako niewiarygodne **wyjaśnienia oskarżonych** w tej części , w której pozostawały w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym sprawy. Uznano zatem za niewiarygodne , iż tylko M. K. zastosował przemoc wobec Sł. K. albowiem przeczyła temu opinia biegłego oraz zeznania J. N.. Sam oskarżony M. K. wyjaśniał na ten temat zmiennie nie wykluczając , że również kopał pokrzywdzonego.

Sąd nie dał również wiary oskarżonym , iż M. K. wbrew zaleceniom J. S. dokonał ekscesu zabierając laptop oraz , że oskarżeni nie dokonali zaboru pozostały przedmiotów ,a więc komputera i monitora . Przeczyły tym wyjaśnieniom wiarygodne w tym zakresie zeznania J. N. poparte pozostałym omówionym wyżej materiałem dowodowym . Na marginesie wskazać należy , iż wyjaśnienia oskarżonych na ten temat ewoluowały w miarę prowadzonego postępowania. Początkowo przecież M. K. wyjaśniał , że zabrał laptop po uderzeniu dwa razy w twarz Sł. K. i nie wiedział co robił dalej w mieszkaniu J. S.. W kolejnych wyjaśnieniach podał , że J. S. pomógł mu odłączyć laptop od sieci .Nie wykluczał , że z mieszkania zabrany został również monitor . W wyjaśnieniach złożonych na rozprawie twierdził , że J. S. chciał go powstrzymać przed zaborem mienia ostrzegając , że będzie odpowiadał za rozbój. Wyjaśnienia te są sprzeczne z relacją J. N. , a przebieg zdarzenia prezentowany przez oskarżonych z logicznego punktu widzenia nieprawdopodobny. Zważyć należy , że obaj oskarżeni byli pod wpływem alkoholu , stopień obrażeń ciała oceniony przez biegłych nie pozostawia wątpliwości , iż obu sprawców cechowała duża agresja.J. N. zeznał , iż M. K. mimo , że Sł. K. leżał nieprzytomny nie przestawał go bić, a drugi z oskarżonych eskalował wobec niego przemoc by zmusić go do wydania pieniędzy - uderzył pięścią , rozciął nożem policzek , rzucał nożem w twarz pokrzywdzonego. Nie sposób przy takim natężeniu agresji , spożytym uprzednio alkoholu i dynamice zdarzenia uznać za prawdopodobne , iż J. S. udzielał koledze porad co robić , by nie odpowiadać za rozbój. Zresztą wynikająca z uprzedniej karalności ,edukacja w tym zakresie J. S. nie powstrzymała go przez wypełnianiem znamion rozboju na szkodę J. N. .Oskarżony żądał od niego wydania pieniędzy , stosował w tym celu przemocy , posługiwał się nożem powodując konkretne obrażenia ciała. Nadto wersja dotycząca ekscesu pojawiła się u oskarżonego M. K. dopiero na rozprawie. Z wyjaśnień J. S. złożonych w trakcie posiedzenia w przedmiocie tymczasowego aresztowania wynika , iż dzień przed tym posiedzeniem ale już po zdarzeniu sprawcy rozmawiali ze sobą . Tymczasem zeznania J. N. zarówno co do stosowania przemocy wobec Sł. K. jak i faktu , iż oskarżeni obaj udali się w głąb mieszkania skąd zabrali wymienione przedmioty jest konsekwentna i spójna. Zachowanie oskarżonych jest też uzasadnione faktem , iż Sł. K. nie miał żadnych pieniędzy ,a J. N. odmówił ich wydania. Oskarżeni zabrali zatem rzeczy , które łatwo mogli sprzedać. Oczywiście należało odrzucić jako niewiarygodne również te wyjaśnienia M. K. , w których twierdził on , że wyszedł z mieszkania nim J. S. zastosował przemoc wobec J. N. albowiem przeczy temu relacja pokrzywdzonego oraz pomijając wyjaśnienia M. K., wedle których zamierzał on oddać laptop gdy Sł. K. odda mu pieniądze. Zważyć bowiem należy , iż nie było żadnych przesłanek do uznania przez M. K. , że Sł. K. może być właścicielem tego laptopa. M. K. znał oskarżonego od kilku lat i wiedział jaki jest jego status majątkowo. Widział również , że pokrzywdzony mieszka w cudzym lokalu. Biorąc pod uwagę fakt , iż w mieszkaniu przebywał również J. N. , a oskarżony nie podjął żadnych kroków zmierzających do wyjaśnienia mu celu swojej wizyty , uznać należy , iż wiedział , że wszystko ,poza osobistymi rzeczami Sł. K. ,przedmioty w tym mieszkaniu należały do drugiego pokrzywdzonego. O prawdziwych intencjach oskarżonego M. K. świadczy również fakt , iż niezwłocznie po zdarzeniu w ciągu zaledwie godziny postanowił usunąć z komputera wszelki dane , które mogłyby doprowadzić do ustalenia faktycznego właściciela tego sprzętu.

Z tych względów Sąd uznał wyjaśnienia obu oskarżonych za niewiarygodne w zakresie , w którym zaprzeczały ich relacji inne dowody.

W oparciu o wyżej przedstawione argumenty Sąd uznał , iż M. K. mając do odzyskania wierzycelność od Sł. K. i wiedząc , iż pokrzywdzony zamieszkuje teraz na ul. (...) , gdzie pomaga za wikt i nocleg niepełnosprawnemu mężczyźnie , postanowił udać się do tego mieszkania wraz z J. S.. Obaj sprawcy pili wcześniej alkohol i potrzebowali gotówki na dalszy jego zakup. Przebieg zdarzenia świadczy o alternatywnym zamiarze uzyskania pieniędzy od Sł. K. bądź od osoby , która w tym mieszkaniu przebywa. O ile jednak żądanie pieniędzy skierowane do Sł. K. miało , przy wątpliwych pod względem ich wiarygodności zeznaniach Sł. K. , podstawy, wynikając z zaciągniętego wcześniej długu , o tyle

żądanie skierowane do J. N. takich podstaw było pozbawione czegoś świadomości mieli obaj oskarżeni. Sąd zatem nie podzielił stanowiska prokuratora, który uznał, iż tylko J. S. dopuścił się przestępstwa rozboju na szkodę J. N. zaś obaj oskarżeni wyczerpali znamiona przestępstwa z art. 280 § 1 kk na szkodę Sł. K..

W miejsce zarzucanych obu oskarżonym czynów Sąd uznał, iż w stosunku do Sł. K. obaj oskarżeni dopuścili się czynu wyczerpującego dyspozycję art. 191 § 2 kk i art. 158 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk. Nadto z uwagi na treść pierwotnie stawianego oskarżonemu M. K. zarzut z art. 280 § 1 kk Sąd wyodrębnił i przypisał mu czyn z art. 278 § 1 kk na szkodę J. N. uznając, iż oskarżony działał wspólnie i w porozumieniu z J. S.. Dla Sądu nie budziło wątpliwości, iż M. K. winien również pozostawać pod zarzutem rozboju na szkodę J. N. ale wobec ram postawionego mu zarzutu możliwe było przypisanie mu tylko części znamion rozboju ograniczonych do kradzieży rzeczy. Z tych samych względów uznając, iż oskarżony J. S. miał świadomość istnienia długu Sł. K. wobec M. K. Sąd zmienił kwalifikację i opis czynu popełnionego przez niego na szkodę Sł. K. stwierdzając, że działając wspólnie i w porozumieniu z M. K. dopuścił się przestępstwa z art. 191 § 2 kk i art. 158 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk. Konsekwencją uznania przez Sąd, iż M. K. brał aktywny udział w przestępstwie rozboju na szkodę J. N. było stwierdzenie, iż w zakresie drugiego z przypisanych J. S. czynów działał on wspólnie i w porozumieniu z drugą osobą. Oczywiście, jak wskazano wyżej, Sąd wyeliminował z opisu czynów telefon komórkowy oraz zmienił wartość utraconego w wyniku zaboru mienia.

Jak wspomniano przypisanie obu oskarżonym czynu z art. 191 § 2 kk w miejsce art. 280 § 1 kk miało swoje uzasadnienie w ustaleniach stanu faktycznego. Sąd uznał, iż działanie sprawców należy zakwalifikować w ramach art. 11 § 2 kk również w kumulacji z art. 158 § 1 kk. Należy przywołać tu dokonane ustalenia, iż po zażądaniu zwrotu pieniędzy obaj oskarżeni bili pięściami i kopali pokrzywdzonego, a w wyniku tych działań doznał on konkretnych obrażeń, które naruszyły czynności jego narządów ciała na czas powyżej 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 kk. Oskarżeni nie tylko zastosowali wobec pokrzywdzonego przemoc w celu zmuszenia go do zwrotu wierzytelności ale przemoc ta przyjęła konkretną formę, która wyczerpała znamiona czynu z art. 158 § 1 kk. Jeżeli bowiem stosowana wobec pokrzywdzonego przemoc spowodowała uszczerbek dla zdrowia ofiary, wskazane jest kumulatywna kwalifikacja art. 191 kk z odpowiednimi przepisami przewidującymi przestępstwa uszkodzenia ciała (vide Komentarz do części szczególnej kodeksu Karnego tom I pod red. prof. A. Wąska Wydawnictwo C.H. Beck W-wa 2004 str. 703, O. Górniok i in. Kodeks karny Komentarz Gdańsk 1999 str. 162)

W ustalonym stanie faktycznym nie sposób było wyodrębnić, który ze sprawców spowodował konkretne obrażenia albowiem każdy z nich działał w ten sam sposób, a więc bił pięściami i kopał pokrzywdzonego. Przepis art. 158 § 1 kk rozszerza w istotny sposób pole penalizacji stanowiąc odpowiedzialność sprawcy za udział w pobiciu nie tylko gdy czyn naraża człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub doznania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu lecz również gdy działanie sprawców naraża ofiarę na bezpośrednie niebezpieczeństwo naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia trwające dłużej niż 7 dni. W przedmiotowym stanie faktycznym doszło do skutku z art. 157 § 1 kk. Konstrukcja z art. 158 § 1 kk jest wynikiem niemożności ustalenia, który z uczestników zadał cios pociągający za sobą skutki decydujące o kwalifikacji prawnej. (vide wyrok SA w Łodzi z 12.10.2000 r., II AKa 181/00, Prok. I Pr. 2001, nr 6, poz. 22)

Na temat możliwości zastosowania omawianej kwalifikacji z art. 191 § 2 kk kumulatywnie z art. 158 § 1 kk i art. 158 § 3 kk wypowiedziały się również Sądy (vide II AKa 32/04 wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 01.04.2004 r., II AKa 230/05 wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 28.07.2005 roku legalis)

Nie wymaga szerszego omówienia kwalifikacja z art. 278 § 1 kk i art. 280 § 2 kk albowiem ustalono na podstawie dowodów, iż oskarżeni działali wspólnie i w porozumieniu dokonując zaboru rzeczy, zaś J. S. uprzednio groził J. N. pozbawienie życia, uderzył go pięścią i posługiwał się przy tym nożem powodując opisane przez biegłego obrażenia ciała. Zachowanie to wyczerpało znamiona czynu opisanego w art. 280 § 2 kk. Nadto, wobec faktu, iż przemoc ta przyniosła skutek w postaci określonego i kwalifikowanego w ramach art. 157 § 1 kk uszczerbku dla zdrowia pokrzywdzonego należało czyn J. S. zakwalifikować kumulatywnie zgodnie z art. 11 § 2 kk.

Wiek obu oskarżonych , stan zdrowia , okoliczności czynów nie dały podstaw do wyłączenia ich bezprawności czy też winy sprawców . Każdemu z oskarżonych można postawić zarzut , iż zachował się sprzecznie z prawem w sytuacji gdy mógł i powinien norm prawa przestrzegać.

J. S. był wielokrotnie karany za przestępstwa przeciwko mieniu oraz życiu z zdrowiu. Dane o karalności i załączone do akt sprawy odpisy wyroków wskazują , iż wielokrotnie oskarżony dopuszczał się przestępstw z warunkach art. 64 kk .

Konfiguracja uprzednich skazań oraz okresów odbywania przez J. S. kar pozbawienia wolności nakazuje przyjąć , iż przypisanych czynów dopuścił się w warunkach multirecydywy z art. 64 § 2 kk.

Przedmiotowych czynów oskarżony dopuścił się w dniu 15.02.2015 r. Wyrokiem łącznym SR w Łodzi w sprawie sygn. akt IX K 247/06 połączono karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczoną za czyn z art. 158 § 1 dkk w zw. z art. 60 § 1 dkk i karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczoną za czyn z art. 208 dkk wymierzając oskarżonemu karę łączną 2 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności , którą odbywał do 26.11.1998 roku. Na poczet kary zaliczono okresy pozbawienia wolności od 09.02.1995 roku do 22.05.1996 roku. (k- 525-5250) . Następnie w dniu 25 lutego 2002 r. dopuścił się kolejnego czynu z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk , między innymi za które został skazany wyrokiem SR w Brzezinach z 27.10.2003 r. w sprawie IIK 332/03 na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności . Tym samym wyrokiem Sąd skazał go za czyn z art. 281 kk w zw. z art. 64 § 1 kk popełniony 25.02.2002 r. na karę 1 roku pozbawienia wolności .Karę łączną orzeczoną tym wyrokiem w wymiarze 3 lat pozbawienia wolności oskarżony odbywał od 06.05.2007 roku do 06.05.2010 r.

Z powyższy ustaleń wynika , iż zostały spełnione przesłanki formalne zastosowania art. 64 § 2 kk . Oskarżony popełnił ponownie czyn z kategorii przestępstw wymienionych w art. 64 § 2 kk w okresie 5 lat od odbycia łącznie co najmniej 1 roku pozbawienia wolności kary wymierzonej w warunkach skazania z art. 64 § 1 kk .

Sąd wymierzył oskarżonemu za czyny z art.192 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk i art. 278 § 1 kk odpowiednio karę 1 roku pozbawienia wolności i karę 10 miesięcy pozbawienia wolności . Do okoliczności łagodzących zaliczył uprzednią niekaralność oskarżonego oraz wyrażoną przed Sądem skruchę , przyjęte przez pokrzywdzonego przeprosiny, częściowe przyznanie się do winy i wolę dobrowolnego poddania się karze. Do okoliczności obciążających zaliczył działanie wspólnie i w porozumieniu drugą osobą , wyczerpanie w przypadku pierwszego z czynów znamion dwóch przepisów ustawy i rodzaj obrażeń jakie odniósł pokrzywdzony . W przypadku drugiego czynu za okoliczność obciążającą potraktował popełnienie go de facto przy wykorzystaniu brutalnej przemocy stosowanej wobec pokrzywdzonego przez współsprawcę kradzieży i popełnienie czynu na szkodę osoby niepełnosprawnej, która również z uwagi na swoje inwalidztwo nie mogła podjąć obrony. Nadto jako okoliczność obciążającą Sąd potraktował przewodnią rolę M. K. w zaplanowaniu i realizacji przestępstw. To oskarżony ustalił adres i sprowadził tam współsprawcę. Sąd nie tracił z pola widzenia faktu , iż oskarżony w czasie czynu działał pod wpływem alkoholu .

B. tych okoliczności pozwolił na orzeczenie kar częściowych adekwatnych do stopnia winy i społecznej szkodliwości obu czynów.

Na podstawie art. 85 § 1 kk i art. 86 § 1 kk Sąd wymierzył oskarżonemu karę łączną 1 roku i 5 miesięcy pozbawienia wolności. Kara łączna uwzględniała powiązanie czasowe pomiędzy przestępstwami , działanie oskarżonego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej jak również fakt , iż czyny nosiły znamiona różnych przepisów ustawy karnej i popełnione zostały na szkodę różnych osób.

Orzeczona kara spełni zdaniem Sądu swoją rolę zarówno w zakresie prewencji szczególnej. Będzie działać wychowawczo i zapobiegnie popełnianiu przez M. K. przestępstw w przyszłości. Orzeczona kara spełni również cel w zakresie prewencji ogólnej. Oskarżony został zatrzymany przed upływem doby od popełnienia przestępstw , a następnie ukarany w sposób proporcjonalny do rodzaju przestępstw przy uwzględnieniu okoliczności podmiotowych . Cele kary zostały wzmocnione poprzez odstąpienie przez Sąd od warunkowego zawieszenia jej wykonania . Analiza okoliczności podmiotowych i przedmiotowych sprawy nie dały w ocenie Sądu podstaw do zastosowania probacji

niezależnie od wymiaru orzeczonej kary łącznej. Okoliczność ta dezaktualizowała rozważania na temat zastosowania wobec oskarżonego ustawy Kodeks karny obowiązującej w dniu 30.06.2015 r. O braku pozytywnej prognozy uzasadniającej zastosowanie ustawy wcześniejszej w kontekście art. 4 § 1 kk do wymierzonej kary powyżej 1 roku pozbawienia wolności zadecydowały następujące okoliczności.

Przed wszystkich Sąd miał na uwadze, iż oskarżony mimo, że pierwszy raz przekroczył normę prawa karnego to rodzaj tego nadużycia, brutalność z jaką bił pokrzywdzonego Sł. K., fakt, iż dopuścił się od razu dwóch przestępstw, z których drugie tylko z uwagi na ramy przedstawionego w śledztwie zarzutu nie mogło być zakwalifikowane z art. 280 § 2 kk, wskazuje na demoralizację oskarżonego. Raz jeszcze podkreślić należy, iż to z jego inicjatywy obaj sprawcy weszli do mieszkania J. N.. Oskarżony bez skrupów współdziałał z J. S., który zadawał siedzącemu na wózku inwalidzkim J. N. kolejne ciosy i cięcia nożem. Sam również nadal bił już nieprzytomnego Sł. K.. O demoralizacji oskarżonego świadczy również załączony do akt raport z incydentu mającego miejsce na terenie Aresztu Śledczego w Ł. (k- 499-510). Z analizy tego dokumentu wynika, iż pobyt oskarżonego w warunkach izolacji ocenić należy jako nieodpowiedni. Od 18.02.2015 r. do 15.10.2015 r. był już dwukrotnie karany dyscyplinarnie, zadeklarował przynależność do podkultury przestępczej. Oskarżony mimo stosowania wobec niego najsurowszego środka zapobiegawczego i mając w świadomości niepewny dla niego wynik trwającego procesu, wziął udział w naruszeniu nietykalności jednego z osadzonych poprzez uderzenie go w twarz. Sporządzono wnioski o ukaranie dyscyplinarne M. K.. Jak wynika z raportu powodem zajścia miało być omyłkowe osadzenie ofiary o statusie „chroniony” z osobami deklarującymi przynależność do podkultury przestępczej.

Z tych względów Sąd uznał, iż nie ma podstaw do stosowania wobec tego sprawcy dobrodziejstwa probacji i przy subsumpcji zastosował ustawę obowiązującą w czasie orzekania.

Drugiemu z oskarżonych Sąd za czyn z art. 192 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 64 § 2 kk wymierzył karę 2 lat pozbawienia wolności a za czyn z art. 280 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 64 § 2 kk karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Do okoliczności łagodzących zaliczył częściowe przyznanie się oskarżonego do zarzuconych mu czynów. Sąd na korzyść oskarżonego uznał również sygnalizowane w wywiadzie kuratorskim problemy z utrzymaniem emocji świadczące o zaburzeniach osobowości. Podkreślić jednak należy, iż w toku całego postępowania nie powstała wątpliwość co do poczytalności oskarżonego tempore criminis. Oskarżony pamiętał zdarzenie, jego zachowanie choć brutalne nie rodziło wątpliwości, że był i jest świadom swoich czynów i mógł pokierować swoim postępowaniem. W toku procesu oskarżony wypowiadał się zbornie, przedstawił linię obrony, podał motywację swojego zachowania, a jego relacja co do obrażeń zadanych J. N., była zbieżna z pozostałym materiałem dowodowym. Linia obrony oskarżonego również nie była ukierunkowana na kwestionowanie poczytalności.

Na niekorzyść oskarżonego Sąd uznał przed wszystkim uprzednią wielokrotną karalność oskarżonego. Od 1992 roku do 2011 roku został skazany 11 wyrokami, za 19 przestępstw w tym również popełnionych w warunkach art. 91 § 1 kk. Są wśród nich czyny z art. 158 § 1 kk, art. 157 § 1 kk, art. 190 § 1 kk, 281 kk, 210 § 1 dkk, art. 208 dkk, art. 286 § 1 kk, art. 284 § 2 kk, art. 224 § 2 kk i art. 226 § 1 kk a nawet z art. 177 § 1 kk i art. 178 § 1 i 4 kk. Części z tych przestępstw oskarżony popełnił w warunkach art. 64 § 1 i 2 kk co świadczy o bliskiej odległości czasowej pomiędzy kolejnymi czynami i głębokiej demoralizacji wyrażającej się w nieprzerwanym łamaniu prawa kosztem zdrowia i mienia innych osób. Sąd na niekorzyść oskarżonego uwzględnił zatem popełnienie obu czynów w warunkach art. 64 § 2 kk co znalazło wyraz w obligatoryjnym podniesieniu dolnej granicy sankcji karnej. Oskarżony działał po spożyciu alkoholu, wspólnie i w porozumieniu z drugą osobą. Tak jak w przypadku drugiego sprawcy Sąd brał pod uwagę stopień obrażeń jakich pokrzywdzony doznał w wyniku pierwszego z przypisanych czynów, wypełnienie znamion dwóch przepisów ustawy. W odniesieniu do drugiego czynu na niekorzyść oskarżonego Sąd poczytał, działanie wspólnie i w porozumieniu z drugą osobą i wyjątkową brutalność oskarżonego, który w ramach przypisanego mu czynu wypełnił znamiona zarówno groźby karalnej jak również stosował przemoc fizyczną zarówno uderzając oskarżonego pięścią jak i nożem. Nie można tracić z pola widzenia faktu, iż oskarżony wykorzystał niepełnosprawność J. N., fakt, iż nie mógł on stosować choćby uników czy uciec przed razami i w swoisty sposób dręczył pokrzywdzonego rzucając w niego nożem czy rozcinając na

nim odzież wzdłuż tułowia . Działania oskarżonego przyniosły skutek w postaci wypełnienia znamion art. 157 § 1 kk i ta okoliczność również działała na jego niekorzyść.

Bilans powyższych okoliczności pozwolił na wymierzenie kar częściowych adekwatnych do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynów.

Sąd na podstawie art. 85 § 1 kk i art. 86 § 1 kk wymierzył oskarżonemu karę łączną 5 lat i 7 miesięcy pozbawienia wolności, która uwzględniła te same okoliczności jakie legły u podstaw orzeczenia kary łącznej wobec współsprawcy. Sąd nie podzielił stanowiska prokuratora , który wnioskował o wymierzenie temu oskarżonemu kary niższej. Oskarżony jest notorycznym przestępcą , pozbawionym wszelkich hamulców , w sposób jawny lekceważący prawo i stosowane wobec niego kary i środki karne. Analiza jego drogi życiowej wskazuje , iż w krótkim okresie od opuszczenia zakładu karnej popełnia kolejny czyn zabroniony przeciwko mieniu lub zdrowiu i życiu. W tej sprawie oskarżony również działał cynicznie i bezwzględnie. Orzeczenie wobec tego sprawcy kary niższej niweczyłoby jej cel nie tylko wobec oskarżonego ale również rodziłoby w najbliższym otoczeniu oskarżonego przekonanie , że ilość i rodzaj popełnionych czynów nie ma wpływu na wysokość kary ,a zatem jeśli już decydować się na łamanie prawa to na szeroką skalę. Z drugiej strony podkreślić należy , iż orzeczone kary częściowe i kara łączna nie są karami w górnej granicy zagrożenia.

Na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonych kar łącznych pozbawienia wolności Sąd zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności oskarżonego M. K. od 15.02.2015 r. do 10.12.2015 r. oraz oskarżonego J. S. od 15.02.2015 r.

O kosztach Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 624 § 1 kpk zasądzając od oskarżonego M. K. koszty w części w kwocie 500 zł. Uznano bowiem , iż oskarżony jest zdolny do pracy. Przed zatrzymaniem podejmował prace dorywcze , a po wydaniu wyroku ,w związku z uchynieniem tymczasowego aresztowania może nadal pracować. J. S. Sąd zwolnił od ponoszenia kosztów uwzględniając aktualną sytuację życiową i majątkową oskarżonego udokumentowaną wywiadem środowiskowym Ocena ta uzasadnia twierdzenie , że oskarżony nie uniesie ciężaru tych należności bez uszczerbku dla utrzymania siebie i rodziny.

W związku z faktem , iż oskarżony M. K. korzystał z pomocy obrońcy z urzędu , którego koszty nie zostały opłacone ani w całości ani w części , stosownie do treści art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. w zw. z § 14 ust. 1 pkt. 2, ust. 2 pkt. 5 § 16 i § 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348, z późn. zm.) Sąd zasądził na rzecz adwokata A. Z. kwotę 1549,80 złotych brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu.